

Sygn. akt. IV Ka 1140/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Kędziński

Protokolant sekr. sądowy Marcin Białowąs

przy udziale oskarżyciela -----

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 roku

sprawy **K. P.**

obwinionego z art. z art. 54 k.w. w zw. z art. 21 ust. 2 pkt. 5 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, art. 97 k.w. w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy PoRD, art. 97 k.w. w zw. z art. 6 ust. 1 ustawy PoRD,

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 23 października 2013 roku sygn. akt XIV W 2541/13,

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obwinionego uniewinnia od popełnienia zarzuconego mu czynu; kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

K. P. obwiniony został o to, że :

1. 10 stycznia 2013r. w B. na ul. (...) podczas prowadzenia akcji ratowniczej przez Państwową straż Pożarną na miejscu zdarzenia drogowego, nie stosował się do wydawanych poleceń przez osobę upoważnioną do kierowania akcją ratowniczą, tj. o czyn z art.54 kw w zw. z arty.21 ust.2 pkt 5 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej;
2. 10 stycznia 2013r. w B. na ul. (...) podczas prowadzenia akcji ratowniczej przez Państwową straż Pożarną na miejscu zdarzenia drogowego, stwarzał zagrożenie w ruchu drogowym na drodze publicznej poprzez wejście na jezdnię w miejscu niedozwolonym tj. o czyn art.97 kw w zw. z art.13 ust.1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym;
3. 10 stycznia 2013r. w B. na ul. (...) kierował ruchem drogowym pomimo braku uprawnień, tj. o czyn art.97 kw w zw. z art. 6 ust.1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym.

Wyrokiem z dnia 23 października 2013r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie sygn. XIV W 2541/13 obwinionego uniewinnił od popełnienia czynów opisanych w pkt 1 i 2 tj. wykroczeń z art.54 kw w zw. z art.21 ust.2 pkt 5 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej i art.97 kw w zw. z art.13 ust.1 ustawy Prawo o Ruchu drogowym; obwinionego uznał za winnego popełnienia wykroczenia z art.97 kw w zw. z art.6 ust.1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym i za to, na podstawie art.97 kw wymierzył mu karę nagany; zwolnił obwinionego od kosztów postępowania, wydatkami obciążając Skarb Państwa, a w zakresie wyroku uniewinniającego orzekł, iż koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację złożył obwiniony, zaskarżając go w części skazującej.

Wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, iż dopuścił się on zarzucanego mu czynu oraz błąd polegający na nie ustaleniu czy kierowca otrzymał informację czy polecenie od obwinionego.

W konkluzji wniósł on o zmianę wyroku i wydanie wyroku uniewinniającego lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja obwinionego jest zasadna.

Sąd Rejonowy błędnie ustalił stan faktyczny sprawy a w dalszej kolejności dokonał błędnej wykładni dyspozycji normy prawnej co w konsekwencji implikowało zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu. W realiach niniejszej sprawy nie ma podstaw faktycznych i prawnych do przypisania obwinionemu popełnienia wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 6 ustawy prawo o ruchu drogowym.

Kierować ruchem mogą podmioty wymienione w pkt 1-10 ust. 1 art. 6 ustawy prawo o ruchu drogowym. Lista tych osób nie jest zamknięta, gdyż ustawa uprawnia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji do upoważnienia, w drodze rozporządzenia, innych osób do dawania poleceń i sygnałów uczestnikowi ruchu lub innej osobie znajdującej się na drodze oraz określenia okoliczności, szczegółowych warunków i sposobu wykonywania tych czynności (ust. 4 pkt 2). W myśl § 2 ust. 2 rozporządzenia w sprawie kierowania ruchem do dawania poleceń i sygnałów uczestnikowi ruchu lub innej osobie znajdującej się na drodze upoważnieni są ponadto:

- 1) osoba odpowiedzialna za utrzymanie porządku podczas przemarszu procesji, pielgrzymki lub konduktu pogrzebowego - jeżeli jest to niezbędne do zapewnienia ich bezpiecznego przemarszu;
- 2) strażak Państwowej Straży Pożarnej - podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem akcji ratowniczej;
- 3) umundurowany funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu - podczas wykonywania czynności związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa osób ochraniających;
- 4) umundurowany i odpowiednio oznakowany pracownik nadzoru ruchu komunikacji miejskiej.

W świetle powyższych regulacji prawnych nie może budzić wątpliwości, że obwiniony nie był osobą uprawnioną do kierowania ruchem. Kwestia jednak jego odpowiedzialności za zarzucany mu czyn zależy od ustalenia czy de facto kierował on ruchem na miejscu zdarzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego zachowania obwinionego nie można traktować jako kierowanie ruchem drogowym w rozumieniu art. 6 ustawy prawo o ruchu drogowym. Kierowanie ruchem polega bowiem na dawaniu poleceń i sygnałów użytkownikom drogi. Zgodnie z definicją zawartą w treści art. 2 pkt 24 p.r.d. ruchem kierowanym jest zarówno ręczne, przez osobę uprawnioną, jak i mechaniczne, za pomocą sterowanej centralnie sygnalizacji świetlnej, otwieranie i zamykanie ruchu pojazdów i pieszych wszędzie tam, gdzie przecinają się kierunki ruchu. Znaczenie poleceń i sygnałów dawanych przez osoby kierujące ruchem określa rozporządzenie w sprawie znaków i sygnałów drogowych. Polecenia i sygnały powinny być jednoznaczne i zrozumiałe dla tych, dla których są przeznaczone. Sygnały lub polecenia uprawniona osoba daje za pomocą tarczy do zatrzymywania pojazdów, a w warunkach niedostatecznej widoczności - latarki wyposażonej w światło czerwone i zielone. Zasada ta nie dotyczy policjanta, żołnierza i pracownika kolejowego kierujących ruchem na skrzyżowaniu i w obrębie przejazdu kolejowego. Osoby te, kierując ruchem na skrzyżowaniu w warunkach niedostatecznej widoczności, mogą używać latarki wyposażonej w światło czerwone.

Powyższe uwagi natury jurydycznej jednoznacznie oznaczają, że **podstawowym elementem kierowania ruchem jest dawanie sygnałów i poleceń, przy czym czynności te muszą być jednoznaczne** i wykonane w takiej formie, aby były zrozumiałe dla tych wszystkich użytkowników drogi, dla których są przeznaczone. Tymczasem przenosząc je na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy iż nie sposób uznać iżby obwiniony wypełnił znamię czynu zabronionego polegające na „kierowaniu ruchem drogowym”. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w tej kwestii przedstawia się następująco:

- Żaden dowód poza wyjaśnieniami obwinionego nie wskazuje na treść rozmowy obwinionego z kierowcą TIR-a a z zeznań P. L. wynika, iż koordynujący akcję ratunkową strażak kpt. M. R. przekazał mu, że „obwiniony rozmawiał z kierowcą, wskazując mu na możliwość przejazdu przez stację paliw (...).
- mimo prób nie ustalono właściciela naczepy o nr (...) (k.20).
- Obwiniony nie przyznał się do winy, wyjaśniając że „ kierowcę TIR-a „...**poinformował** o możliwości przejechania przez stację paliw i nie blokowanie przejazdu ...”

#.

- z zeznań M. R. wynika, że obwiniony „...nakazał kierowcy ruszyć, by ominąć korek ...” (k.59v).

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż nie ma podstaw by przyjąć, że obwiniony „polecił” kierującemu TIR-em odjechać. Tak twierdzi tylko M. R. ale jego zeznania w świetle zeznań P. L. nie są wiarygodne. P. L. mówił o informacji od M. R. wyłącznie o rozmowie obwinionego z kierowcą nie zaś o treści tej rozmowy. W konsekwencji treść tej „rozmowy” znają wyłącznie obwiniony i kierujący TIR-em ale wobec niemożności ustalenia danych kierowcy kwestię tę należy ocenić wyłącznie w oparciu o wyjaśnienia K. P.. W konsekwencji należy przyjąć, iż udzielił on kierowcy wyłącznie „informacji” a nie „polecenia”, co w dalszej kolejności oznacza, iż owa „informacja” podlega subsumpcji do treści normy prawnej a nie „polecenie”.

Znamiennym jest, iż sam Sąd Rejonowy w sposób niekonsekwentny (a zatem błędny) nie ustala jednoznacznie owej kwestii. I tak Sąd ten na str.1 uzasadnienia ustalając stan faktyczny przyjął zamiennie , iż obwiniony „poinformował kierującego ...” ale następnie, że „... po czym nakazał mu ruszyć ...” Także dokonując oceny prawnej zachowania oskarżonego (str.5) także Sąd Rejonowy zamiennie interpretuje to znamię, najpierw że „wydał mu **polecenie**”, a potem że kierujący „działał zgodnie z **sugestią**”.

W tym stanie rzeczy uznać należy, iż Sąd Rejonowy dokonał rozbieżnych ustaleń i następnie niejednoznacznych ocen w kwestii kluczowej dla rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy zebrane dowody nie pozwalały na przyjęcie, iż K. P. wydał „polecenie” kierującemu samochodem . Z kolei sama „informacja” jakiej udzielił on kierowcy nie może być oceniana jako „kierowanie ruchem drogowym” gdyż jak wynika z wcześniejszych uwag owo kierowanie to wydawanie „poleceń” z czym zawsze łączy się pewna stanowczość lub nakazowość i nie jest nim nigdy zwykła informacja, która nie ma charakteru stanowczego, a skorzystanie z niej zależy od woli i oceny adresata.

Powyższe argumenty przemawiały za koniecznością uniewinnienia K. P. od zarzucanego mu czynu.